

Akcja Oddawania Krwi w Jeżewie.

Akcja oddawania krwi w Jeżewie.

Po raz trzeci w tym roku pan Leszek Kaniecku prezes Gminnego Klubu Honorowych Dawców Krwi zorganizował akcję poboru krwi na terenie gminy Jeżewo.



W minioną niedzielę na terenie gminy Jeżewo po raz trzeci w tym roku odbyła się zbiórka krwi, przeważnie akcje mają miejsce w Laskowickim Gimnazjum, tym razem ambulans Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Chełmie zjechał pod Dom Kultury w Jeżewie i tu na dużej sali pod czujnym okiem prezesa Gminnego Klubu Honorowych Dawców Krwi Leszka Kanieckiego zostało zainscenizowane centrum poboru krwi. Niestety zbiórka nie cieszyła się zbyt dużym zainteresowaniem wśród mieszkańców Jeżewa, w akcji wzięły udział tylko 24 osoby, w przeważającej większości byli to stali honorowi dawcy krwi z Laskowic, 4 osoby zdecydowały się z oddać krew po raz pierwszy łącznie zostało zebrane 10, 8 litra krwi, porównywalnie w czasie jeden z tegorocznych akcji organizowanych w Laskowicach krew oddało 41 osób i zebrano w ówczas 18,450 litrów krwi, to prawie jeszcze raz tyle. - W okresie letnim zawsze obserwujemy tendencję spadkową nie tylko podczas akcji organizowanych i na terenie gmin, do Regionalnego Centrum również przychodzi mniej osób - mówi koordynator CKiK Grażyna Milaszewska i wyjaśnia - jest to spowodowane sezonem urlopowym, paradoksalnie w tym okresie jest największe zapotrzebowanie na krew ludzie przemieszczają się korzystając przy tym z wszelkich środków transportu niestety ulegają również wypadkom, po których niejednokrotnie konieczne jest uzupełnienie krwi w organizmach pacjentów. Dla tego zwracam się z apelem szczególnie do osób młodych - kochani 28 lipca na Rynku w Świeciu będzie gościł nasz ambulans przyjdzie w godzinach między 13 - 17 i podarujcie drugiemu człowiekowi część siebie, jednorazowe pobierane jest 450 ml, to naprawdę nie wiele i wasz organizm na tym nie ucierpi, a na pewno pomożecie uratować nie jedno życie i zdrowie.

W okresie letnim często dochodzi do sytuacji kiedy to w terminie planowanego zabiegu czy operacji okazuje się, że bank nie dysponuje określoną ilością krwi, wówczas rodzina i znajomi chorego są proszeni o jej oddawanie nie dawno z taką sytuacją spotkał się prezes klubu Leszek Kaniecki - przyszła do mnie pani z Laskowic z ogromną prośbą o oddanie krwi dla jej cioci, kobieta miała właśnie planowany zabieg chirurgiczny w Klinice Kardiochirurgii w Łodzi niestety okazało się, że szpital dysponuje zbyt małą ilością krwi potrzebną do przeprowadzenia tego zabiegu - opowiada Kaniecki i kontynuuje - zorganizowałem jeszcze dwoje tak zwanych krewniaków Magdalenę i Wojciecha Opolskich z Jeżewa i we troje pojechaliśmy do Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa podaliśmy dla kogo jest ta krew i w sumie oddaliśmy jej 1350 ml. Wśród, które zdecydowały się oddać krew po raz pierwszy był 18 - letni Grzegorz Zajchowski - od dawna

zanosilem sie z tym zamiarem niestety musialem poczekać na przysłowiowy dowód, wiem że taka krew może uratować nie jedno życie ludzkie ja na tym nic nie tracę, a jedynie mogę pomóc innym - mówił chłopak.